

Wyrok z dnia 10 listopada 1998 r.

I PKN 425/98

Z art. 299 i art. 381 KPC nie wynika obowiązek sądu przeprowadzenia dowodu z przesłuchania stron, w razie odmówienia wartości dowodowej dokumentom złożonym przez stronę.

Przewodniczący: SSN Walerian Sanetra (sprawozdawca), Sędziowie SN: Roman Kuczyński, Jadwiga Skibińska-Adamowicz.

Sąd Najwyższy, po rozpoznaniu w dniu 10 listopada 1998 r. sprawy z powództwa Jana Władysława S. przeciwko Barbarze J. o zapłatę. na skutek kasacji pozwanej od wyroku Sądu Wojewódzkiego-Sądu Pracy i Ubezpieczeń Społecznych w Białymstoku z dnia 26 lutego 1998 r. [...]

o d d a l i ł kasację.

U z a s a d n i e n i e

W imieniu pozwanej Barbary J. wniesiona została kasacja od wyroku Sądu Wojewódzkiego-Sądu Pracy i Ubezpieczeń Społecznych w Białymstoku z dnia 26 lutego 1998 r. [...], którym Sąd ten oddalił jej apelację od wyroku Sądu Rejonowego-Sądu Pracy w Białymstoku z dnia 5 czerwca 1997 r. [...].

Sąd pierwszej instancji zasądził od pozwanej Barbary J. na rzecz powoda Jana S. kwotę 5.103,77 zł wraz z należnymi odsetkami i kosztami procesu. Z ustaleń tego Sądu wynika, że Barbara J. została zatrudniona przez Jana S. w dniu 24 lipca 1994 r. na czas nie określony w pełnym wymiarze czasu pracy w charakterze sprzedawcy w Punkcie Sprzedaży Detalicznej [...] przy ul. C. w B. W okresie od 24 grudnia 1995 r. do 9 września 1996 r. pozwana spowodowała niedobór w powierzonym jej mieniu. Pismem z dnia 9 września 1996 r. powód rozwiązał z nią umowę o pracę w trybie natychmiastowym na zasadzie art. 52 § 1 KP z powodu ciężkiego naruszenia podstawowych obowiązków pracowniczych. Sąd Pracy wskazał, iż pozwana kwestionowała prawidłowość końcowego rozliczenia inwentaryzacji towarów z dnia 9

września 1996 r. Na okoliczność powierzenia pozwanej mienia do rozliczenia oraz prawidłowości rozliczeń inwentaryzacyjnych Sąd ten dopuścił dowód z opinii biegłego sądowego z zakresu księgowości Kazimierza B. Biegły w swej opinii potwierdził fakt prawidłowego powierzenia mienia, za które pozwana ponosiła odpowiedzialność prowadząc jednoosobowo punkt sprzedaży. Biegły nie miał też zastrzeżeń co do sposobu przeprowadzenia inwentaryzacji w dniach 29 grudnia 1995 r. i 9 września 1996 r. Całość dokumentacji przychodowej i rozchodowej w okresie rozliczeniowym została ujęta w ewidencji rozliczeniowej. Końcowy niedobór towarów w powierzonym pozwanej mieniu wyniósł 5.104,77 zł. Sąd Pracy w całości podzielił opinię biegłego. Nie uwzględnił natomiast zastrzeżeń wysuniętych do opinii przez pozwaną, a to dlatego, że nie przedłożyła ona dowodów na okoliczność nieewidencjonowanych przerzutów towarów do innych punktów sprzedaży należących do powoda, a sama pozwana i jej pełnomocnik nie stawili się na rozprawę, podczas której biegły składał wyjaśnienia do opinii.

Rozpoznając apelację pozwanej Sąd Pracy i Ubezpieczeń Społecznych stwierdził w szczególności, że Sąd pierwszej instancji dokonał prawidłowej oceny wszystkich okoliczności mających znaczenie w rozpoznawanej sprawie. Ustalenia poczynione w trakcie postępowania uznał za prawidłowe, gdyż znajdują one oparcie w zebranych materiale dowodowym. Podnoszona przez pozwaną okoliczność, iż powód dokonywał przerzutów towarów z jednego punktu sprzedaży do drugiego, nie znajduje potwierdzenia w materiale dowodowym. Istotne znaczenie w tym względzie miała opinia biegłego sądowego z zakresu księgowości. Biegły stwierdził w niej, iż wyliczenie niedoboru w wysokości 5.103,77 zł wynika bezpośrednio z dokumentacji źródłowej przychodu i rozchodu, której kompletność została zachowana. W badanej dokumentacji nie występują żadne dowody przerzutów towarów do innych kiosków powoda. Każdy przerzut, który mógł mieć miejsce w okresie rozliczeniowym, powinien być przez pozwaną odnotowany w raporcie wraz z dołączeniem stosownego dowodu. O kompletności dokumentacji rozliczeniowej świadczy również fakt, że pozwana po zakończeniu spornej inwentaryzacji złożyła oświadczenie na okoliczność ujęcia w niej wszystkich składników majątkowych, jak też prawidłowości jej sporządzenia. Sąd Pracy i Ubezpieczeń Społecznych uznał za bezzasadne twierdzenia podnoszone przez pozwaną w apelacji, iż istnieją dokumenty, których nie przedstawił powód, a które podważają opinię biegłego. Wskazując na istnienie dokumentów nie uwzględnionych w rozliczeniu inwentaryzacji, pozwana dołączyła je jednocześnie

jako załączniki do apelacji. Analiza ich dyskwalifikuje je jako materiał dowodowy. Są to luźne, niewyraźne notatki, bez podpisu, nie są opatrzone żadną datą [...]. Nie mogą być w żadnym razie zakwalifikowane jako dokumenty finansowe czy księgowe. Nie można więc uznać ich za wiarygodny materiał dowodowy w sprawie. Pozostałe załączniki do apelacji stanowią korespondencję pomiędzy powodem a pozwaną oraz raporty, które zostały uwzględnione przez biegłego w opinii. Niezależnie od tego, że załączniki te nie mają wartości dowodowej, Sąd Pracy i Ubezpieczeń Społecznych pominął je na zasadzie art. 381 KPC. Strona pozwana mogła je powołać już w postępowaniu przed Sądem pierwszej instancji, jako załącznik do pisma procesowego z 2 czerwca 1997 r. [...]. Pozwana już wtedy wskazywała, że posiada dokumenty, które miały podważyć ustalenia opinii biegłego. Jednak na rozprawie w dniu 5 czerwca 1997 r., na której biegły księgowy składał wyjaśnienia do sporządzonej przez siebie opinii, pozwana ani jej pełnomocnik nie stawili się pomimo prawidłowego powiadomienia. Taka postawa strony pozwanej wskazywała na brak zainteresowania opinią i wyjaśnieniami biegłego, a także całym procesem, skoro pełnomocnik pozwanej ani razu nie stawiał się na rozprawie przed Sądem Pracy. Ograniczył się jedynie do sporządzenia jednego pisma procesowego i apelacji. Nie uczestnicząc w rozprawach pozwana praktycznie sama zrezygnowała z uprawnień do przedstawienia stanowiska w sprawie, popartego stosownymi dowodami. Nie można przyjąć za wiarygodne twierdzeń pozwanej co do nieewidencjonowanych przerzutów towarów. Pozwana sporządzała w okresach miesięcznych raporty, do których załączniki stanowiły dokumenty przychodu i rozchodu, natomiast utarg był każdorazowo przekazywany powodowi, codziennie wpisywany do specjalnie prowadzonego zeszytu i kwitowany przez powoda. Kwoty utargów wynikające z raportów zgadzają się z kwotami ujętymi w zeszycie. Przy tak prowadzonej dokumentacji jest niewiarygodne, aby pozwana, wiedząc o dokonywaniu jakichkolwiek „przerzutów” towarów, nie dopilnowała sporządzenia odpowiedniej dokumentacji, ujmując je w raporcie i dołączonych dokumentach źródłowych.

W kasacji zaskarżonemu wyrokowi postawiony został zarzut naruszenia art. 299 KPC „przez nieprzeprowadzenie dowodu z przesłuchania stron na stwierdzenie okoliczności dotyczących przerzutów towarów między kioskami dokonywanych przez powoda” oraz art. 381 KPC „przez wadliwe pominięcie dowodów pisemnych dołączonych do apelacji, gdyż dowody te pozwana zgromadziła dopiero w postępowaniu

apelacyjnym, a także nieuzasadnioną odmowę uzupełnienia opinii biegłego podzieloną przez Sąd II instancji”.

Sąd Najwyższy zważył, co następuje:

Kasacja nie może być uwzględniona, gdyż nie ma usprawiedliwionych podstaw. W myśl art. 381 KPC sąd drugiej instancji może pominąć nowe fakty i dowody, jeżeli strona mogła je powołać w postępowaniu przed sądem pierwszej instancji, chyba że potrzeba powołania się na nie wynikła później. Sąd Pracy i Ubezpieczeń Społecznych uznał, że pozwana miała możliwość powołania się na „nowe dowody” - które wskazała w formie załączników do apelacji - w postępowaniu przed Sądem pierwszej instancji. Twierdzeniu temu zaprzecza się w kasacji, czyni się to jednakże w sposób gołosłowny, w żaden sposób nie uwiarygodniając tezy, iż „nowymi dowodami” pozwana nie dysponowała w czasie, gdy toczyło się postępowanie przed Sądem Pracy. W tym stanie rzeczy należy uznać - uwzględniając to, że strona pozwana zrezygnowała z uczestnictwa w rozprawie w dniu 5 czerwca 1997 r. - że Sąd drugiej instancji miał pełne podstawy do zastosowania w sprawie art. 381 KPC. W istocie jednakże przepisu tego Sąd ten nie zastosował i stąd zarzut, iż doszło do jego naruszenia jest także z tego powodu chybiony. Sąd Pracy i Ubezpieczeń Społecznych dokonał bowiem oceny „nowych dowodów” (załączników) powołanych przez stronę pozwaną, uznając, iż w niczym nie mogą one wpłynąć na ustalenia faktyczne dokonane przez Sąd pierwszej instancji, gdyż nie mają one wartości i mocy dowodowej, zwłaszcza w zestawieniu z materiałem dowodowym wcześniej zgromadzonym w sprawie, w tym w zestawieniu z materiałem, na którym oparł się biegły i wnioskami, jakie z nich wyprowadził. Kasacja nie podważa przy tym oceny Sądu Pracy i Ubezpieczeń Społecznych co do wartości dowodowej „załączników” przedstawionych przez stronę pozwaną, wynika natomiast z niej jedynie, że „w sytuacji gdy Sąd Apelacyjny uznał złożone przez stronę pozwaną dokumenty jako nie mające wartości dowodowej, winien był przeprowadzić dowód z przesłuchania stron”. W kasacji nie wskazuje się także (tym samym) przepisu prawa procesowego, który został naruszony przez Sąd Pracy i Ubezpieczeń Społecznych w następstwie jego oceny, że powołany w załącznikach do apelacji strony pozwanej materiał jest z dowodowego punktu widzenia bezwartościowy. Niezależnie więc od merytorycznej zasadności - w ocenie Sądu Najwyższego – stanowiska, jakie w kwestii „nowych dowodów” zgłoszo-

nych wraz z apelacją zajął Sąd w zaskarżonym kasacją wyroku, także z uwagi na zasadę związania Sądu Najwyższego granicami kasacji (art. 393¹¹ KPC w związku z art. 393³ KPC) nie ma on podstawy do negowania tego stanowiska.

Jeżeli bezzasadne jest twierdzenie dotyczące naruszenia przez Sąd drugiej instancji art. 381 KPC oraz jego oceny wartości oceny „nowych dowodów” zgłoszonych przez stronę pozwaną wraz z apelacją, to nie może się ostać także zarzut naruszenia przez ten Sąd art. 299 KPC. Przepis ten przewiduje, że jeżeli po wyczerpaniu środków dowodowych lub w ich braku pozostały nie wyjaśnione fakty istotne dla rozstrzygnięcia sprawy, sąd dla wyjaśnienia tych faktów zarządzi dowód z przesłuchania stron. W rozpoznawanej sprawie istotne dla jej rozstrzygnięcia fakty zostały wyjaśnione i stąd zarzut naruszenia tego przepisu jest bezpodstawny. Sąd drugiej instancji zasadnie ocenił, iż powołane przez stronę pozwaną „nowe dowody” nie mają wartości dowodowej i wobec tego słusznie uznał, iż nie ma podstaw do przeprowadzania dodatkowo dowodu z przesłuchania stron. O ewentualnym naruszeniu przepisu art. 299 KPC można by mówić natomiast, gdyby ocena ta była inna, albo została podważona. Ponadto w kasacji brak jest uzasadnienia tezy, iż naruszenie - gdyby przyjąć, że miało ono miejsce - art. 299 KPC, mogło mieć - jak tego wymaga art. 393¹ pkt 2 KPC - istotny wpływ na wynik sprawy, zwłaszcza że stanowisko strony powodowej w sprawie „nowych dowodów” („przerzutów towarów”) jest znane, podobnie jak znane są poglądy powódki, iż niedobór został spowodowany „przerzutami towarów”.

Z powyższych względów Sąd Najwyższy na podstawie art. 393¹² KPC orzekł jak w sentencji.

=====